Cena numeru 15 gr.

Nr. 265 Piątek 18 listopada 1927 roku. Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko

Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 2. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZNIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DOMU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1, za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Kino-Teatr „CZARY“ Piotrków Legjonów 11.

Nadszedł od pół roku oczekiwany najwspanialszy film polski.

Dziś i dni następnych!

UŚMIECH LOSU

Według głośnej sztuki Dramat serc w 12 aktach. Wł. PERZYŃSKIEGO.

W głównych rolach: Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn Kazimierz Junosza Stępowski.

Realizacja i Reżyserja Ryszard Ordyński.

Techniczne opracowanie i zdjęcia inż. Zbigniew Gniazdowski.

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. »MASKA«

PROGRAM Nr. 22.

BALADA CHIŃSKA KON-GAJ BALADA CHIŃSKA

Słowa ST. OPPELN-BRONIKOWSKIEJ.

w wyk. RENY LUBICZ-KORSZÓWNY.

Dekoracje J. Lubicza

TABOR CYGAŃSKI

scenka z życia cyganów w wykonaniu całego zespołu.

Burzliwa debata nad sytuacją węglową w parlamencie angielskim.

Mac Donald atakuje przedsiębiorców, przedsiębiorcy urządzają obstrukcję.

LONDYN 17-11. Mac Donald wszczął wczoraj debatę węglową w izbie gmin która wnet stała się bardzo ożywiona a wkońcu doprowadziła do przerwania posiedzenia. Mac Donald stwierdził że sprawa przemysłu węglowego nie jest wyłącznie sprawą przedsiębiorców i pracobiorców, ale stała się sprawą państwową. Chodzi również o konkurencję poszczególnych eksporterów i braki organizacji które powodują zły stan w przemyśle węglowym. Kiedy minister handlu chciał udzielić wyjaśnień, przedstawiciele pracodawców rozpoczęli obstrukcję domagając się, by wystąpił premjer. Na skutek tej obstrukcji posiedzenie zostało o godz. 6 po południu przerwane.

LONDYN 17-11. Po wznowieniu posiedzenia izby gmin awantury trwały w dalszym ciągu. Minister handlu oraz szef departamentu górnictwa na próżno starali się dojść do głosu. Partja Pracy bezustannie przerywała przemówienie reprezentantów rządu domagając się pojawienia się premjera na trybunie. Wobec tego posiedzenie zostało ostatecznie zamknięte. Baldwin, który przez cały czas siedział na ławach rządowych, przyglądał się podnieceniu w izbie. Konserwatyści po zamknięciu posiedzenia twierdzili, że premjer miał zamiarr zabrać głos jednakowoż nie chciał ustąpić naciskowi opozycji i dlatego zaniechał przemówienia.

LONDYN 17-11. Kanclerz skarbu Churchil oznaimił w Izbie Gmin. że Wielka Brytanja otrzymała w roku 1926-27 z tytułu zobowiązań wojennych 8.299.000 funtów szt. a zapłaciła Stanom Zjednoczonym na poczet własnych zobowiązań wojennych 32.200.000 futów szt.. Minister dodał, że maksimum zobowiązań rocznych dawnych sojuszników i Niemiec wobec Wielkiej Brytanji oraz odszkodowań wynosi 22 milj. funtów szt. a maksimum zobowiązań W. Brytanji względem Stanów Zjednoczonych z tytułu zobowiązań wojennych wynosi 38 milj. futów szt.

Represje Stalina względem Trockiego i Radka.

MOSKWA 17-11. Ogłoszona decyzja Centralnego Komitetu Partji Komunistycznej, co do wydalenia z partji Trockiego i Zinowjewa oraz pozbawienie stanowisk w komitecie centralnym i komisji kontrolującej szeregu poważniejszych przedstawicieli opozycji, wywołała w Moskwie, mimo iż zapowiedzi tego kroku sfer rządzących istniały oddawna, wielkie wrażenie. Utrzymuje się tu przekonanie, iż decyzję o wykluczenie z partji wymusił osobiście Stalin. Nienawiść jego do Trockiego jest tak silna, że posunął się on do publicznych gróźb zesłania Trockiego na wyspy Sołowieckie.

Oryginalny środek reresyjny zastosowali „stalinowcy“ względem Karola Radka. Ten niewygodny przywódca opozycji otrzymał rozkaz wyjazdu w celach „naukowych“ do Irkucka albo Charbinu bez prawa powrotu do Moskwy.

Ks. Karol powraca?

BUKARESZT 17-11. Po otrzymaniu wiadomości o uwolnieniu podsekretarza stanu Manoilescu prezes rady ministrów Bratianu wysłał do Paryża profesora Mugura, aby ten przeprowadził rokowania z księciem Karolem. Prof. Mugur ma przedłożyć księciu Karolowi warunki premjera Bratianu, na podstawie których mógłby książę Karol powrócić do Rumunji.

Zamach na wice-króla Indyj.

LONDYN 17-11. Donoszą tu z Bombaiu.. iż w pobliżu Szioturv dokonano zamachu na pociąg, którym jechał wice król Indvi lord Irvin. Zamachu dokonano przez rozkręcenie szyn, pociąg jednakże przebył niebezpieczne miejsce, nie ulegając katastrofie. W tymże dniu dokonano zamachu, również bezskutecznego na gubernatora Paintera. W związku z tymi zamachami odwołano szereg uroczystości związanych z wizytacją kraju przez wice króla.

Wielka burza na Morzu Czarnem.

BUKARESZT 17-11. Na morzu Czarnem szalała od wczoraj strasz. burza ...ty nie wyruszyły z portów. Stacje radjowe otrzymały już kilka sygnałów świadczących, iż parowce znajdują się w niebezpieczeństwie.

Jeźdźcy polscy u Prezydenta Coolidge'a.

WASHINGTON 17-11. Poseł Ciechanowski przedstawił Prezydentowi Coolidgeowi zaproszoną przez niego do Washingtonu zwycięską na konkursach hippicznych w New Yorku ekipę polską.

Na prośbę zgłoszoną w przeddzień Prezydent pomimo wielkich swych całodziennych zajęć udzielił audjencji ekipie polskiej i przyjął oficerów polskich niezmiernie łaskawie i serdecznie, gratulując im wspaniałych sukcesów.

Następnie prowadził z nimi dłuższą rozmowę, podkreślając w niej, że reprezentują oni naród który St. Zj. dostarczył nietylko bohaterów, jak Kościuszko, ale także licznych dobrych obywateli.

Następnie ekipę polską przyjmowa Minister Spraw Wojskowych St. Zj. który również w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych był obecny na balu, wydanym na cześć zwycięzców w poselstwie polskiem przez posła naszego p. Ciechanowskiego.

Lot z Europy do Ameryki?

NOWY JORK 1-11. Z parowca „Ile de France“ dostrzeżono wo odległości 250 km. na południo wschód od Halifaxa samolot na bardzo znacznej wysokości, lecący w kierunku zachodnio północnym, a więc w kierunku Ameryki. Ponieważ w obecnej porze rokp żadych lotów eksperymentalnych z Ameryki ponad oceanem nie podejmuje się, prawdopodobnie chodzi tu o jakąś trzymaną w tajemnicy próbę przelotu z Europy do Ameryki

Oszustwa przywódców komunistycznych w Warszawie.

WARSZAWA 17-11. Wśród organizacyj robotniczych na terenie Warszawy panuje od kilku dni wielkie zainteresowanie skandalicznemi aferami, popełnionemi przez komunistów warszawskich.

Komuniści zakładali mianowicie prawie we wszystkich fabrykach swoje jaczejki i namawiali robot. do zakładania kas. Jak się obecnie okazuje, w dwu fabrykach, mianowicie „Lilpop“ i „Parowóz“, pieniądze zostały roztrwonione przez przywódców komunistycznych. Jeden z nich nabył taksówkę za kilkanaście tysięcy złotych z pieniędzy robotniczych. Drugi za podobną sprawę został dotkliwie pobity i wykluczony z partji wyrokiem sądu koleżeńskiego.

Główny sprawca nadużyć w organizacji komunistycznej na terenie Warszawy, Orlik zbiegł do Moskwy. O jego przestępstwach warszawska organizacja komunistyczna zawiadomiła władze komunistyczne w Rosji. Przy tej sposobności wyszło na jaw, że składki zbierane na rodzinę komunisty Gawlika, zabitego w czasie demonstracyj w dniu 1 maja br. szły również do prywatnych kieszeni przywódców komunistycznych.

Echa katastrofy w Pittsbourghu.

PITTSBOURGH 17-11. Odnaleziono tu już ciała 28 ofiar katastrofy wybuchu zbiorników gazu. Poza zabitymi jest 485 rannych, którzy zostali umieszczeni w szpitalach. Wśród nich znajduje się najwięcej dzieci.

Między zabitemi jest 13 pracowników gazowni, którzy zajęci byli przy reperacji zbiornika.

Antypaństwowe poczynania „Selrobu“ na Kresach Wschodnich.

RÓWNO 17-11. Antypaństwowa działalność Selronu doprowadziła w ostatnich dniach do zorganizowania w powiecie rowieńskim 400 członków pod wodzą niejakiego Dawitowicza. Nie poprzestając na słownej agitacji pozakładano organizacje ćwiczenia polowego. W braku karabinów członkom rozdano modele drewniane Kilku bojowców schwytano we wsi Tuczyn pod Równem. Reszta zbiegła

Wypadek na kolei.

W dniu wczorajszym na stacji osobowej Warszawa Główna około godz 6 pp. nastąpiło wykolejenie się trzech wagonów osobowych. Wypadek ten miał miejsce na zwrotnicach głównych torów wskutek czego najważniejsza komunikacyjna linja została zatarasowaną do tego stopnia, że żaden pociąg ze stacji osobowej nie mógł wyruszyć w drogę. Sytuacja ta spowodowała czterogodzinną przerwę w ruchu i pociąg pośpieszny Nr. 3 przechodzący przez stację Tomaszów o godz. 22 przybył z Warszawy z trzygodzinnem opóźnieniem. Przyczynę wypadku badają władze kolejowe na miejscu.

Wieści z kraju.

Jak się przedstawia sprawa przyszłych wyborów do parlamentu?

Z powodu bliskiego okresu przedwyborczego, prasa w rozmaity sposób komentuje kogo wysuną stronnictwa na czołowe stanowiska jako swych przedstawicieli M. in. „Kurjer Polski" przedstawia tę sprawę w sposób następujący:

„Pomimo iż nominalnie okres przedwyborczy jeszcze się nie rozpoczął, gdyż sprawa terminu wyborów nie jest jeszcze zdecydowana, znajdujemy się już praktycznie w kuminacyjnym punkcie przygotowań elekcyjnych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż w końcu bieżącego miesiąca sytuacja przedwyborcza będzie już całkowicie skrystalizowana co do układu sił i bloków.

Wybory do izb parlamentarnych odbywać się będą, pomimo rozbicia i rozłamów partyjnych, pod znakiem konsolidacji.

Wątpić należy, czy liczba grup, które staną do walki wyborczej przewyższy 10, nie licząc oczywista partyj i lokalnych organizacji, które albo zgóry są skazane na pozbawienie reprezentacji parlamentarnej, albo też zadowolą się jednym lub dwoma mandatami.

Według sytuacji obecnej do wyborów staną następujące bloki:

BLOK LEWICY,

Wyzwolenie, PPS, częściowo socjaliści mniejszości, — Blok ten sądząc z wyników wyborów do samorządów miejskich i wiejskich, osiągnąć może **największą ilość mandatów.**

BLOK SANACYJNO-LEWICOWY.

który obejmie prawdopodobnie pomimo dość poważnych tarć: Klub Pracy, Związek Naprawy Rzeczypospolitej, grupę radykalną, N.P.R.-lewicę, Stronnictwo Chłopskie, oraz świeżo organizowaną grupę sen. Bojki.

Czołowymi kandydatami tej grupy będą: sen. Bojko, pos. Kościałkowski, pos. Polakiewicz, Stapińscy (ojciec i syn) dotychczasowy v-prezes m. Łodzi Wojewódzki i inni.

Nie jest wykluczone, iż na czołowych miejscach list tej grupy kandydować będą ministrowie obecnego rządu m. in. vicepremjer Bartel, min. Dobrucki i min. Miedziński.

BLOK KONSERWATYWNY,

który obejmie Prawicę Narodową, Klub Pracy Zachowawczej, Organizację pracy państwowej (grupa wileńska), Blok ten zasilony być może przez ortodoksów żydowskich i U.N.D.O. aczkolwiek koncepcja ta straciła dużo na prawdopodobieństwie.

BLOK MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

objąć ma ugrupowania żydowskie sjonistyczne, mieszczan niemieckich, litwinów rosjan, białorusinów. Wejście do bloku Ukraińców. nie jest jeszcze przesądzone. Pertraktacje w tej sprawie mają być w najbliższym czasie sfinalizowane.

W najtrudniejszej stosunkowo sytuacji znalazły się stronnictwa prawicowe, znajdujące się w opozycji do rządu.

Stworzenie bloku tych stronnictw jest pod poważnym znakiem zapytania.

Jedynym bezwzględnym zwolennikiem tego bloku jest

ZWIĄZEK LUDOWO NARODOWY,

który dzięki blokowi w latach 1919 i 1922 zdobywał dla siebie mandaty jak to wykazały ostatnie wybory do samorządów, głosami chrześcijańskiej demokracji. Związek Ludowo-Narodowy znajduje się w tem trudniejszej przedwyborczej sytuacji, że odpadły odeń grupy przemysłowe i wielka własność ziemska, które finansowały wybory poprzednie.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA

posiada w swem łonie dwie nawzajem zwalczające się grupy, z których jedna pod przewodnictwem posła Korfantego jest zwolenniczką antyrządowego bloku prawicy, druga, na której czele stoją sen. Thullie, b. pos. Mianowski, jest zwolenniczką współpracy z rządem i samodzielnego wystąpienia chrześcijańskiej demokracji w każdym jednak razie nie w bloku ze zw. ludowo-narodowym.

PIAST

w żadnym razie nie może jawnie wystąpić w bloku ze związkiem ludowo-narodowym, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że prezes Witos zawarł w swoim czasie pakt z Zw. L. N. i posł. Korfantym.

Nie jest natomiast wykluczone, iż Piast będzie usiłował stworzyć blok obejmujący Chrześcijańską Demokrację, N.P.R.-prawicę. Blok ten nie wystawiałby hasła walki z rządem.

Wobec nieskończonych dotąd pertraktacji wewnętrznych trudno też ustalić nazwiska, które staną na czele tak Piasta, jak i Ch.D.

Jest rzeczą oczywistą, iż w chwili obecnej trudno jest przewidzieć jaki obrót przyjmie sprawa stworzenia bloku prawicowego, w każdym jednak razie stwierdzić należy, iż napotyka ona na poważne trudności".

Komitet sprowadzenia zwłok gen. Bema.

Pod protektoratem Pana Prezydenta Rzezypospolitej Ignacego Mościckiego zawiązał się komitet sprowadzenia do kraju zwłok gen. Józefa Bema. Godność członków komitetu honorowego przyjęli prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wojskowych Józef Piłsudski, wicepremjer prof. Kazimierz Bartel minister spraw zagran. August Zaleski, minister pełnomocny i poseł węgierski p. Aleksander Belitska oraz minister pełnomocny i poseł republiki tureckiej Yahia-Kemal-bej. Komitet przystępując do wypełnienia swego zadania zwraca się do współobywateli z apelem do współpracy w dziele złożenia zwłok generała Bema w rodzinnem jego mieście w Tarnowie — w osobnem mauzoleum. Aby tę myśl zrealizować komitet zwraca się do społeczeństwa polskiego o wzięcie udziału w akcie hołdu pamięci wielkiego bohatera przez czynne poparcie podjętej akcji.

Delegacja Związku Kolejarzy Z. Z. P. u Ministra Skarbu.

W dniu 15 bm. udała się do Ministra Skarbu delegacja Związku Kolejarzy Z. Z. P. w osobach prezesa Związku p. Nowakowskiego i przedstawicieli emerytów p. Gawrońskiego i Serafinowicza o przyśpieszenie decyzji w sprawie zasiłku dla emerytów, wdów i sierot po pracownikach kolejowych, oraz pracownikach czasowych.

W zastępstwie P. Czechowicza przyjął delegację wiceminister p. Grodyński, który oświadczył, iż jeszcze w bieżącym tygodniu Ministerstwo Skarbu wystąpi na Radę Ministrów z wnioskiem o przyznanie emerytom, wdowom i sierotom po pracownikach państwowych, zasiłku na takich samych podstawach, jak pracownikom czynnym. Zasiłek będzie wypłacony w dwuch ratach, przyczem pierwsza rata będzie wypłacona jeszcze w listopadzie, a druga w styczniu.

Co do przyznania tego zasiłku kolejowym pracownikom czasowym o co również występowała delegacja, to p. wiceminister przyrzekł sprawę tę rozważyć i udzielić w przyszłym tygodniu odpowiedzi.

Odnośnie co do podwyż. uposażenia pracowników państwowych, to podwyżka ta nastąpi od Nowego Roku, jednakże w jakiej wysokości p. Minister obecnie jeszcze określić nie może.

50-lecie Politechniki Lwowskiej.

Upływa pięćdziesiąt lat od chwili uroczystego poświęcenia i oddania do użytku politechniki lwowskiej. Budowę politechniki lwowskiej rozpoczęto w r. 1874, ukończono w r. 1877.

Od wprowadzenia egzaminów dyplomowych t. j. od r. 1878 wydała Politechnika Lwowska 2955 dyplomów inżynierskich.

W r. 1901 uzyskała Politechnika prawo udzielania stopni doktorskich na zasadach przedkładanych prac naukowych i ścisłego egzaminu doktorskiego. System ten został następnie w Polsce przyjęty dla wszystkich szkół akademickich. Od roku 1901 wydano 88 dyplomów doktorów nauk technicznych.

Okres organizowania państwowości polskiej powołał długi szereg profesorów wychowanków i studentów Politechniki Lwowskiej do pracy na wielu ważnych stanowiskach państwowych.

Niezwykły wypadek pod Warszawą.

Wczoraj w Warszawie do szpitala na Czystem przywieziono z Grodziska 30-letniego Jana Turkowskiego, który mając połamane obie nogi, był już prawie w agonji.

Jak się okazało, nieszczęśliwy padł ofiarą niezwykłego wypadku.

Będąc w sklepie niejakiej Zielińskiej w Wiktorynie pod Warszawą, Turkowski stanął na klapie zamykającej wejście do piwnicy. Obok niego stanęło jeszcze 2-ch innych klijentów.

W pewnej chwili, gdy wszyscy trzej zajęci byli rozmową, rozległ się nagle złowrogi trzask i drewniana klapa załamawszy się zapadła się do piwnicy. Stojący na blacie zasłaniającej parumetr. jamę, runęli z krzykiem lochu. Rozległy się jęki.

O wypadku zawiadomiono natychmiast sąsiadów i policję i połączonemi siłami nieszczęśliwych z piwnicy wydobyto.

Okazało się, że dwaj z nich odnieśli tylko lekkie, powierzchowne obrażenia. Turkowski zaś przygnieciony deskami, doznał złamania obu nóg. Stan jego ciężki.

Udział Polski w międzynarodowym kongresie samochodowym.

Wkrótce odbędzie się w Londynie Międzynarodowy Kongres Transportu Samochodowego. Kongres ma na celu ustalenie warunków współpracy ruchu samochodowego z kolejami. Organizacje międzynarodowych podróży drogami bitemi, przystosowanie stanu dróg do potrzeb automobilizmu, ustalenie typu samochodów dla dróg wiejskich i wyboru najodpowiedniejszych materjałów pędnych. Z ramienia M. K. wyjeżdża na kongres naczelnik wydziału p. J. Gieysztor, z ramienia Ministerstwa Rob. Publicznych inż. Okęcki ze strony Rady Miejski m. st. Warszawy inż. K. Tyszka i inż Ząbrowski.

Woźny Huty Pokoju w Katowicach defraudantem.

Podjął z Banku Polskiego 35.000 złotych i zbiegł.

Dnia 15 bm. z polecenia Dyrekcji Huty Pokoju poszedł do Banku Polskiego w Katowicach woźny tej instytucji Adam Ruda celem podjęcia w Banku Polskim 35.000 zł.

Ruda wyszedł po pieniądze o godz. 9 rano, a gdy do godz. 11 przed południem nie wrócił do biura, Dyrekcja huty telefonicznie zwróciła się do banku z zapytaniem, czy czek na 35.000 zł. został zrealizowany. Otrzymawszy odpowiedź twierdzącą. Dyrekcja zwróciła się do policji i zawiadomiła o tajemniczem zniknięciu Rudy. Natychmiast zarządzone śledztwo policyjne ustaliło, że Ruda w towarzystwie niejakiej Galówny Anny, mieszkanki Katowic, zbiegł w niewiadomym kierunku, defraudując podjęte z banku pieniądze. Najprawdopodobniej Ruda wraz ze swoją przyjaciółką zbiegli zagranicę.

Woźny Ruda zatrudniony był w Hucie Pokoju dopiero od 5 dni, nie miał jeszcze nawet ustalonej miesięcznej płacy, tylko pracował na dniówkę, jest to człowiek średniego wzrostu, ciemny blondyn, o twarzy owalnej, oczach piwnych, a na lewej stronie czaszki powyżej lewego oka ma dosyć długą szramę.

Napad i pobicie żydowskiego posła Gruenbauma w Warszawie.

W nocy z wtorku na środę pos. Izaak Gruenbaum, przywódca sjonistów b. Kongresówki został ciężko pobity.

Przebieg wypadku przedstawia się następująco:

Pos. Gruenbaum wracał o godz. 2-ej w nocy w towarzystwie redaktora „Hajnta" do domu z posiedzenia partyjnego. Przed domem przy ul. Tłomackiej nr. 6 w Warszawie w którym mieszka pos. Gruenbaum towarzysz pożegnał się, zaś on czekał na otwarcie bramy. Po pewnej chwili zjawił się w bramie jakiś nieznajomy mężczyzna i, zbliżywszy się do p. Gruenbauma, uderzył go kijem w głowę. Gdy napadnięty znienacka schylił się po stracony na ziemię kapelusz, wyskoczyli z zaułka dwaj inni nieznajomi i wszyscy trzej zaczęli niemiłosiernie okładać kijami pos. Gruenbauma. Na jego krzyki zebrało się po paru minutach kilku przechodniów, na widok których napastnicy zbiegli, kryjąc się w mrokach zaułków.

Ciężko obitego zaprowadzono do mieszkania, gdzie po nałożeniu opatrunku, pozostaje dotychczas pod opieką lekarską.

Wczoraj pos. Gruenbaumowi złożył wizytę urzędnik departamentu politycznego M. S. W. p. Haftka i zapewnił go, że policja dołoży wszystkich starań, by sprawcy napadu zostali odnalezieni.

Podobno jest to jakiś porachunek partyjny na tle wewnętrznych stosunków politycznych żydowskich.

Walka z tyfusem.

Naczelnik wydziału chorób zakaźnych generalnej dyrekcji służby zdrowia, dr. Palester, powrócił z objazdu powiatu stryjskiego i drohobyckiego, gdzie po ostatnim kataklizmie powodzi szerzyła się epidemja tyfusu brzusznego. Dzięki szczepieniom zapobiegawczym i energicznej akcji oczyszczania studni, jest nadzieja, że chorobę uda się w niedługim czasie całkowicie opanować. Narazie dla jej ofiar otwarte zostały w porozumieniu z Polskim Czerwonym Krzyżem szpitale w Stryju i Drohobyczu, pierwszy na 50, drugi na 30 łóżek, które będą mogły całkowicie obsłużyć potrzeby wyżej wymienionych powiatów. W innych powiatach epodemji tyfusu niema, jedynie w powiecie kossowskim nie udało się dotąd stłumić całkowicie ogniska czerwonki.

Sieć komunikacji lotniczej pokryje całą Polskę.

Plan rozbudowy polskiej cywilnej sieci komunikacji napowietrznej przewiduje w roku przyszłym uruchomienie całego szeregu linji wewnątrz kraju, które będą łączyć ze sobą ważne centra handlowe i przemysłowe.

Przedewszystkiem więc Katowice otrzymają komunikację napowietrzną z Łodzią i Gdańskiem, pozatem uruchomioną zostanie bezpośrednia linja napowietrzna Warszawa — Katowice. Prócz nowych linij wewnątrz kraju Min. Komunikacji starać się będzie o stworzenie linji napowietrznej o znaczeniu międzynarodowem, z których najważniejsza by była linja idąca z Berlina przez Poznań. Warszawę i Wilno do Moskwy, oraz linja ze Lwowa na Bukareszt, Konstantynopol do Angory.

Realizacja tego planu wysunie Polskę na czoło państw europejskich o ile chodzi o gęstość napowietrznej

Podnoszenie zatopionego przez burzę holownika.

Zatopiony przez burzę na Bałtyku w połowie października pod Rosywiem holownik morski „Górnik" (własność Towarzystwa Żeglugi „Wisła Bałtyk" w Tczewie) osiadł na dnie morskiem w głębokości 27 do 30 metrów. Ponieważ głębokość nie

Rozpoczęto już do tego przygotowania, które narazie ograniczają się do dokładnego określenia miejsca, w którem zatonął holownik. Oczekiwane są wskazówki od wywiadu naszych hydroplanów z Pucka, które z wysokości będą w stanie zauważyć spoczywający na dnie morza holownik.

GAZETA GDYńSKA
(Organ Wybrzeża Polskiego)
znajdować powinna się wszędzie. Żądajcie jej w poczekalniach, kioskach, hotelach, restauracjach, kawiarniach.
ADR.: GDYNIA, tel. 65.
12093

Przyjazd wielkich bankierów.

W początkach przyszłego tygodnia przyjeżdża do Warszawy p. Wiggin, prezes Chase National Bank z New-Yorku, który, jak wiadomo jest największym bankiem amerykańskim, skupiającym około 1 miljarda dolarów depozytów. Bank ten łącznie z Bankiem Trust emitował naszą pożyczkę stabilizacyjną.

P. Wigginowi towarzyszyć będzie reprezentant tegoż Banku w Londynie p. Gannon.

Odwiedziny tak wybitnych osobistości świata bankierskiego dowodzą zainteresowania się zagranicy naszemi potrzebami inwestycyjnemi.

Z Piotrkowa i okolicy.

Uroczystość św. Stanisława Kostki
Patrona Młodzieży Polskiej w Rozprzy.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego»).

Rozprza, dn. 14. 11. 1927 r.

Staraniem miejscowego Stow. Mł. Żeńskiej, któremu z oddaniem się przewodniczy prezeska druhna Marysia Znykówna, łącznie ze Stow. Mł.Męskiej, któremu prezesuje druh E. Olczyk, przy wybitnem, ofiarnem i pełnem ojcowskiej troskliwości poparciu Patrona tychże Stow. - Ks. Prałata D-ra. B. Korwin-Szymanowskiego, urządzono uroczysty obchód „Święta Młodzieży". Po spowiedzi, młodzież przystąpiła 13 b.m. w czasie uroczystej Mszy Św., odprawionej przez Ks. Prałata do Komunji Św

Po skończonej Mszy Św. okolicznościową naukę wygłosił Ks. Wójcicki — miejscowy wikarjusz.

Druhny: Pela Znykówna, Marysia Strzemieczna, Stasia Świstakówna, oraz druhowie E. Olczyk, M. Cybulski i S. Gębalski zajęli się sprzedażą nalepek i znaczka.

Po Sumie, urządzono w sali Straży Ogniowej na cześć naszego Patrona Stanisława uroczystą, bezpłatną Akademję, która zgromadziła wypełnioną po brzegi salę słuchaczy. Na treść owej Akademji złożyły się: 1) odegranie kilku pieśni i marszów przez orkiestrę Stow. Mł., 2) przemówienie wstępne ks. Wójcickiego, 3) Hej do apelu — śpiew chóru kościelnego, 4) deklamacja: „Pokłon Świętemu" — wygł. druh Cybulski M. 5) tercet — wykonał p. Cybulski Fr. -miejscowy organista z synami, 6) odczyt: Św. Stanisław Kostka na tle 16-go wieku, wygłosił druh Cybulski Fr., 7) „O przyczyń się" i „Chorąży niebieski"—wykonał chór kościelny. 8) W mrokach kościoła—deklam. druhna Bronia Łopatowska, 9) „O Stanisławie, Patronie" i „Pieśń hołdu Maryi" — chór kościelny, 10) Cuda - recytacja - druhna Hela Cybulska, 11) O Św. Stanisławie - deklam. chórowa - druhny: Pela Znykówna, Marysia Paszkiewiczówna, Lodzia Owczarkówna, Marysia Listwoniówna i Świstakówna M. Na zakończenie zabrał głos ks. Wójcicki i po krótkiem acz pięknem przemówieniu wzniósł okrzyk na cześć Ojczyzny naszej, Prezydenta Rzplitej oraz młodzieży naszej, — który obecni z przejęciem powtórzyli chóralnie. Pieśnią „My chcemy Boga" zakończono Akademję, która wypadła imponująco (o czem świadczyły huczne oklaski dawane wykonawcom poszczególnych części programu) oraz pozostawiła ona na długi czas niezatarte wrażenie z tej podniosłej uroczystości.

Wieczorem urządzono zabawę na sale Stow. Mł., w czasie której wybitną pomocą służyły młodzieży Szanowne Panie z Patronatu — W. Szymańska i St. Ośkowa, za co na tym miejscu Stow. składa im serdeczne „Bóg zapłać". **W.**

Szkodnicy Skarbu Państwa
w świetle cyfr.

Pomimo ustawicznych wezwań zarówno prasy, jak i Urzędu Akcyz i Monopolów Państwowych — nielegalne plantowanie lub przemycanie tytoniu znajduje niestety zwolenników, którzy nie bacząc na szkodę wyrządzaną Państwu ani na poważne straty ponoszone przez nich w razie wykrycia tych przekroczeń mają jeszcze iluzje, iż proceder ich może się skryć przed okiem odnośnych władz. Złudzenia te są oczywiście całkiem nierealne, bowiem Urząd Akcyz i Monopolów zabrał się energicznie i planowo do dzieła, wykazując w ostatnich 3-ch kwartałach 1210 spraw za nielegalną plantację tytoniu na przestrzeni 7.813 mtr. kw. przyczem kary wynoszą 160.000 zł. Za przemytnictwo tytoniu zagranicznego wpłynęło spraw 265; funkcjonarjusze Urzędu A. i M. Pań. skonfiskowali 630 klg. tytoniu i około 60.000 sztuk papierosów i cygar, w tym wypadku ustawowe kary prócz konfiskaty towaru wynoszą 200 tys. zł.; za potajemny wyszynk i sprzedaż trunków wpłynęło spraw 167 przyczem grzywny prócz odpowiedzialności osobistej wynoszą 40 tysięcy zł.; w innych wykroczeniach wpłynęło spraw 365, grzywny w tych wypadkach wynoszą 10 tys. złotych; razem więc wpłynęło spraw 2.007, a grzywny ogółem wynoszą zgórą 400 tysięcy zł.; jeśli sumę te wobec niewypłacalności winnych zamienimy na karę aresztu otrzymamy w rezultacie 20 tysięcy dni aresztu, licząc przeciętnie za jeden dzień roboczy 2 zł. 50 gr. — uplastycznimy sobie, iż w ten sposób skarb Państwa straci 1 i pół milj złotych, dokładając jeszcze do tej sumy 30 tys. złotych na utrzymanie więźniów.

Oto fatalna statystyka szkód, wyrządzonych w tak krótkim czasie egzystencji naszego Państwa, a zatem i samym sobie przez krótkowzrocznych obywateli.

Plantatorzy tytoniu winni sobie wreszcie uświadomić, iż tracą najróżno czas, pieniądze włożone w zasiew i zysk z roli, która mogłaby być wykorzystaną ze stokroć większym pożytkiem w inny sposób. Przestrzeń niektórych plantacji dochodzi do 200 mtr., są one nie tylko doszczętnie niszczone przez Urząd A. i M.P., ale właściciel zostaje obłożony bardzo dotkliwą karą, wynosi ona bowiem 20 zł. od jednego metra.

Zdaje się, że jeśli już nie wzgląd lojalnoości obywatelskiej powinien tu zaważyć, to choćby sens staropolskiego przysłowia: „Gra nie warta świeczki".

Proces „komunistów radomskowskich".
(3-ci dzień rozpraw).

W dalszym ciągu zeznaje św. Kade, który zaznacza iż z chwilą przybycia do Radomska Podgórniaka rozpoczęły się tajne zebrania, przeważnie w porze nocnej, na których rej wodzili Massalski, Solecki i Podgórniak. W dniu 6 stycznia r. b. we wsi Żarki odbyło się przedstawienie, po którem Podgórniak miał wygłosić kuplety, lecz w rezultacie rozpoczął mowę antipaństwową. Wkrótce potem został aresztowany w Kielcach. W dniu 8 maja we wsi Zalesiczki, będąc w patroli, świadek zauważył kilku nieznanych osobników którzy rozdawali kartki z N.P.CH. zapraszające na zebranie; później przejęto list Soleckiego, wzywający do walki z rządem obecnym.

W r. z. Podgórniak, będąc przewodniczącym Koła Młodzieży uprawiał antipaństwową działalność, zwołał raz wiec jakoby Koła Młodzieży, na którem jednak znajdowali się także ludzie starsi. We wsi Borowiecko gospodarze pełnią stale wartę, co jednak zostało skasowane po przyjeździe do wsi Pogórniaka, a natychmiast po jego aresztowaniu wznowione.

St. przodownik, św. Kutkowski: Wywiady ustaliły, że na wiecach przemawiał Solecki, głosząc hasła antipaństwowe, nawołując do utworzenia rządu robotniczo - chłopskiego. Szpaltyn w społeczeństwie żydowskiem miał opinję wywrotowca i fakt aresztowania go wywołał w tem społeczeństwie zadowolenie.

Wróblewski pracował wspólnie z Soleckim i Massalskim, Golakowski trudnił się rozkrzewianiem bibuły komunistycznej. Solecki poprzednio pracował we Włościańskiem Tow. Rolniczem, skąd został wydalony za nadużycie. Massalski jako profesor Gimnazjum zarabiał koło 750 zł., ale będąc alkoholikiem, nie żył dostatnio, rodzice dzieci protestowali przeciw prowadzeniu przez Massalskiego prac

W domu Nr. 14, przy ul. Kaliskiej,
u **M. SZOTTENA,**
Jest w normie niskiej
Bławatów cena.
...że u SZOTTENA najtaniej w Piotrkowie
Kupisz bławaty, to każdy ci powie.
W składzie mym mieści się towarów wiele,
Kto da gwarancję, kredytu udzielę.

119

MACOCHA.

— Bóg panią będzie błogosławił i wynagrodzi.

— Pani wie, że ten biedny ojciec ofiara ohydnego spisku, był zamknięty jako obłąkany?... Nie był nim jeszcze naówczas, ale stał się warjatem....

— Słyszałam, jak pani raz już to opowiadała. W każdym razie pan de Lorbac ma nadzieję go wyleczyć.

— Bezwątpienia, wyrwany przemocą rozsądek zaczyna doń powracać... Lecz jak dotąd, jestto tylko słabe światełko, które błyśnie czasami z jego mózgu, i najmniejszy powiew może je zgasić... Wystarczy do tego żywe wzruszenie, najmniejsze sprzeciwienie mu się w czemkolwiek.

— Obawiasz się więc pani wzruszenia w chwili, gdy mnie zobaczy?

Mniemam przeciwnie zupełnie, a mianowicie, że to wzruszenie tak słodkie, rekonwalescencję przyśpieszy, i że obecność przy nim córki dopełni kuracji tak dobrze zaczętej przez pana de Lorbac i przezemnie.

— Czegóż więc pani czeka jeszcze?

— Powinnam cię uzbroić sama przeciw sobie. Nie przestrasz się dziwacznością sposobu postępowania Gastona Dauberive, gdyby niespodziany widok twój wstrząsnął nim bardzo silnie. Nakoniec pamiętaj o tem, co ojciec twój jest mi winien, i że dziecię opłakiwane przez niego, bardzo byłoby winnem, gdyby sprzeciwiało się jego życzeniom, oponowało przeciw jego woli.

— Nie obawiaj się pani niczego... Przybyłam do mego ojca, ażeby go nie opuścić już więcej. Córka, którą odnalazł będzie czuwać nad nim bez wytchnienia i postara się zastąpić mu rodzinę. Los mój wyda mi się słodkim, zaprowadź mnie do mojego ojca, pani, ja chcę go zobaczyć!

Mówiąc to Róża podniosła się, rzuciła okiem na drzwi, któremi hrabina wyszła na jej spotkanie.

Drzwi te otworzyły się bez hałasu.

Stojąc na progu, na pół ukryty w cieniu podniesionej portjery Gaston Dauberive nieruchomy i milczący słuchał tego wszystkiego, a oczami pożerał literalnie swoją córkę.

Słusznego wzrostu, z twarzą bladą, otoczoną koroną włosów śnieżnych artysta wydawał się raczej osobistością fantastyczną, wyjętą z opowieści Hoffmana.

Ukazanie się to, tak nieoczekiwane, wywołało z piersi młodej dziewczyny okrzyk podziwu i przestrachu zarazem.

— To on — wskazała szeptem hrabina.

— Paulino — zaczął Gaston głucho — Paulino!

I szaleniec postąpił dwa kroki naprzód. Róża pomimo woli cofnęła się.

Szaleniec, który tymczasem zatrzymał się, postąpił jeszcze naprzód

— Gastonie, mój przyjacielu — zawołał hrabina Kouravieff — to ona, to twoja córka...

Prawa ręka rzeźbiarza zatrzymała ją.

Gest ten oznaczał: zamilcz, ja sam wiem dobrze, że to moje dziecię... Gaston szedł ciągle dalej ku Róży, aż wreszcie zatrzymał się tuż przy niej, i wpatrywał się tuż przy niej, i wpatrywał się w jej twarzyczkę. Jednocześnie wzrok jego błyszczący febrycznie stał się łagodnym, bardziej miękkim i tkliwym. Wyrwany przemocą z domu zdrowia artysta, stawał się sam sobą, zaczął coraz więcej przypominać Gastona Dauberive z lat ubiegłych.

Róża nie obawiała się już teraz. Serce jej uderzało gwałtownie, a porwana niewypowoedzianą sympatją w wybuchu nagłej czułości, wyciągnęła ręce do rzeźbiarza, mówiąc doń głosem czystym, melodyjnym a drżącym:

— Mój ojcze!

Hrabina oczekiwała tej chwili ze wzrastającą niecierpliwością.

Była świadkiem sceny wzruszającej, nie do opisania.

Gaston przyciągnął Różę w swoje ramiona i przycisnął do serca.

—Paulino, Paulino — powtarzał, pokrywając ją pocałunkami i łzami — Paulino, Paulino — powtarzał, pokrywając ją pocałunkami i łzami — Paulino, moja córko!

— Tym razem nie mylisz się pan — wtrąciła hrabina Kouravieff, cała promiejąca.

Nie odpowiadając wprost hrabinie, Dauberive mówił dalej:

— A więc to ty, to ty nareszcie. Widzę cię obok siebei. Moja Paulino, jaką ty jesteś piękną! Marzyłem o tem, żebyś była taką.

— Mój ojcze — powtarzała Róża.

— Tak jest, twój ojciec, który cię oczekiwał tak długo. Ale ty drżysz moja droga! Mówiono ci, że byłem

Kino-Teatr „MODERN“
Tomaszów Maz. ul. Pilicska L. 4.

Clou sezonu ! Od piątku 18 listopada i dni następ. Najpiękniejszy film !
(GROBOWIEC MIŁOŚCI)
„Dagfin“
Dramat serc w 14 aktach. W rolach główn: piękna Marcella ALBANI, Paweł RICHTER i niezrównany Paweł WEGENER.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
K. KRYGIER
GWARANCJA 2 LETNIA. w Piotrkowie, GWARANCJA 2 LETNIA.
Ul. LEGJONÓW Nr. 15.
Posiada na składzie duży wybór biżuterji i zegarków.
Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres zegarmistrzowstwa i jubilerstwa wchodzące, jako też i wszelką reperację maszyn biurowych
12076

pedagogicznych ze względu na jego antipaństwową działalność.

Drogą konfidencjonalną ustalono, że Marszałek trudnił się również kolportażem bibuły komunistycznej.

Starszy przodownik, św. Ząbek opowiada, iż w połowie lutego 1926 r. zjawia się na terenie Radomska Solecki, który organizuje NPCh., a po zapoznaniu się z Massalskim organizują razem PPS. lewicę. Wkrótce przyjeżdża Podgórniak, który na jednym z wieców mówi; «Towarzysze! za nasz trud i ból zapłacimy gradem kul!» (słowa te potwierdza później szereg świadków). Na wiecu Solecki i Massalski nawołują do obalenia obecnego rządu państwa, zachwalając ustrój sowietów. Golakowski starał się rozbić wiece innych legalnych partji. Na rewizji u Massalskiego znaleziono nielegalne gazety p. t. «Gromada».

Św. Kawa zeznaje, iż przeprowadzona u Goldenberga rewizja wykryła bibułę komunistyczną.

Św. Ludw. Miszewski (w. starosta Radomska) oświadcza, że, mieszkając w tymże domu, co Solecki i Massalski, słyszał niejednokrotnie odgłosy rozmów i spotykał często ludzi ze sfer robotniczych, którzy tam wchodzili. Wiadomem mu było, że Massalski należy do PPS. lewicy, Solecki zaś do N.P.Ch.

Św. Starczewski (st. przodown.) stwierdza, że Podgórniak urządził raz wiec, na którym agitował w kierunku komunistycznym, Massalski i Solecki urządzali wiece, poruszając na nich sprawy wywrotowe.

Św. Krzemiński (post.) zeznaje, że Golakowski, był już aresztowany za antipaństwową robotę.

Św. Madejski (wł. składu apt.) oświadcza, że mając skład obok lokalu PPS. lewicy, widział nieraz jak do jego pracownika Klekowskiego przychodził policjant Odliński i razem podsłuchiwali. Klekowski opowiadał, że słyszał, jak krzyczeli na zebraniu „Precz z rządem faszystowskim", sam świadek słyszał, jak śpiewali „Czerwony sztandar".

św. Miszewski dodatkowo zeznaje że wysyłał sprawozdania do Województwa o działalności partyjnej na terenie Radomska; św. miał od policji meldunki sytuacyjne o działalności Soleckiego i Massalskiego. Strajk hutniczy mieli zorganizować Solecki z Massalskim. Słyszał jak Solecki na wiecu przemawiał podburzając zebranych, tak, iż świadek musiał wiec rozwiązać. Soleckiego uważa świadek za komunistę, zaś Massalskiego za jego ofiarę.

Św. Kędzierski (sędzia) zeznaje iż uczestniczył w sądzeniu prawy, w Radomsku wytoczonej przez Podgórniaka ks. Witczakowi za zniesławienie go. Ks. Witczak twierdził że Podgórniak jest komunistą i gorszy dzieci. Sąd uniewinnił wówczas ks. Witczaka, uważając, iż miał on podstawy pewne do takiego twierdzenia.

Następują pytania całego szeregu swiadków odwodowych, którzy nie dorzucają do sprawy żadnych nowych rewelacji.

Wreszcie występuje kom. Czabański, meldując, iż wysłani przez niego funkcjonarjusze św. Bogacza nie odnaleźli, natomiast ustalili, że pożegnał się on z matką swą płacząc i twierdząc, że musi uciekać, bo nie chce zezn. w sądzie gdzie siedzą na ławie jego towarzysze partyjni, których zdradził.

Następuje zamknięcie przewodu sądowego, poczem zapiera głos pprokurator Izdebski, który piękną swą mowę rozpoczyna od scharakteryzowania tych wyjątkowo ciężkich warunków politycznych w jakich się młoda państw. polsk. znajdow. zmusz. walczyć zarówno z wrogiem ze Wschodu czyhającym na rubieżach Rzeczypospolitej, jak z wrogiem wewnętrznym, który, jak straszliwy nowotwór organizmu — rak — toczy ciało Polski.

Dalej pprokurator zaznaczył, iż w tego rodzaju procesach, gdzie przewód sądowy ma do czynienia z przedstawicielami policji politycznej, lub też mundurowej, gdzie wykrywa się działalność konspiracyjną drogą konfidencjonalnych wywiadów nie nie może odkryć swych źródeł, bowiem byłoby to szkodliwe dla interesów Państwa, jednakże zeznania takie nie odbiegają od ustawy postępowania karnego. W obecnym zaś procesie mamy również cały szereg dokładnych zeznań onnych świadków. Niektórzy świadkowie, jak to dobrze widać, zeznają pod wrażeniem pewnego lęku. Ci, co śledzą procesy komunistyczne, dziwić się temu nie będą. Obrona podawała w wątpliwość orjentację policji mudurowej w dziale politycznym, a jednak dowiedzieliśmy się, że św. Czabański przed wstąpieniem do policji należał do żandarmerji wojskowej, co stwierdzoć musi duża orjentację świadka w tych sprawach. Jakaś nieścisła odpowiedź dana obronie nie może bynajmniej przesądzać tej kwestji, bowiem najlepiej wyrobieni politycznie ludzie mogą się omylić w jakimś szczególe, gdyż życie płynie u nas bardzo wartką falą.

Tu pprokurator Izdebski daje ogólną charakterystykę zeznań świadków poczem raz jeszcze stwierdza straszliwy system teroru stosowany przez partję komunistyczną, dzięki czemu świadek Bogacz, który odkrył właściwą twarz członków PPS lewicy, nie miał odwagi zjawić się w sądzie.

W systemie tej partji leży również tworzenie swych „jaczejek" w łonie innych organizacji.

Następnie pprokurator w rzeczowym wywodzie objaśnia te charakterystyczne różnice, jakie zachodzą między partją komunistyczną, a PPS lewicą, a wyrażające się w tem, iż PPS lewica uznaje drogę walki klasowej, zaś komunizm li tylko drogę rewolucji. Teren zaś cichego Radomska wydawał się najmniej podejrzanym dla tego rodzaju konspiracji.

Mamy tu dowody, że forma tej organizacji była formą komunistyczną treść zaś wieców posiadała ideologję komunistyczną. Solecki przedstawia Marszałka Piłsudskiego, jako militarystę. Marszałek Piłsudski stoi na tej samej płaszczyźnie co Anglja.

KRONIKA

Piątek **18** listopad

Dziś: † Odona P.
Jutro: Elżbiety Kr. Wd.
Wschód słońca: g. 6.25.
Zachód; g. 4.09.

Ogólna.

TERMINARZ. Ponieważ niektórzy z naszych prenumeratorów zapytują o terminarz na 1928 r., przeto wyjaśniamy, że przy wpłacaniu prenumeraty za pierwszy kwartał 1928 r. otrzymuje się całkiem bezpłatnie terminarz na rok przyszły. W terminarzu na każden dzień zarezerwowana jest cała strona. Kto już zapłacił za pierwszy kwartał 1928 r., może odebrać terminarz o każdym czasie.

NASZE PREMJE. W pierwszym kwartale 1928 r. zamiast zł. 12 płaci się tylko zł. 10. otrzymuje się bezpłatnie terminarz roczny, kupony do kina i td.

Kto zapłaci za grudzień 1927 r. otrzyma całkiem bezpłatnie kalendarz ścienny do zrywania na 1928 rok.

Nadto pozostawiamy do dyspozycji naszych prenumeratorów również bezpłatnie kalendarzyki kieszonkowe na 1928 rok rozkłady kolejowe i autobusowe.

NADSPODZIEWANY WZROST POKRYCIA W KRUSZCU.

Na dzień 1-go b. m. zapas netto kruszcu i dewiz Banku Polskiego wynosił 725,5 milj. zł., co przy obiegu banknotów w wysokości 929 milj. zł. stanowi 78 proc. pokrycia.

Głosy Czytelników.

Z zagadnień chwili.

Z dzienników i tygodników, wszelkich politycznych odcieni, z rozmów ludzi z najróżniejszych politycznych obozów, wyłania się obecnie zgodny pogląd, że Polska nie jest tem czem być powinna, a rządzącym Nią brak konsekwentnego programu i siły.

Chociaż poglądy—jaką Polska być winna są niezmiernie różne, dają się jednak podzielić na dwie zasadnicze koncepcje. Pierwsza stawia postulat Polski mocarstwowej; druga myśli raczej o uszczęśliwieniu obywateli zamieszkujących Polskę. Jakież są zasadnicze różnice tych koncepcji, ich celów i środków któremi do nich zmierzają,—a których opinja publiczna nie uświadamia sobie dostatecznie.

Koncepcja Polski mocarstwowej jest równoznaczną z postulatem Polski silnej. Stawia ona interes Polski po nad interesy polaków. Siłę Polski widzi w sile narodu Polskiego,—co niezawsze pokrywa się z indywidualnym dobrobytem jednostek.

Historja początku bieżącego stulecia przekonała, że odpowiedzialność za losy państwa musi przyjąć naród. Tylko naród może obronić swoją niepodległość, musi współdziałać w zorganizowaniu siły gospodarczej i tylko do narodu należy »władza zwierzchnia« (art. 2 naszej Konstytucji). Ponieważ w konsekwencji tej ostatniej zasady, w państwie nie może być kilku dzierżycieli »władzy zwierzchniej«, politycznie więc, w Polsce może istnieć tylko jeden naród.

Ale naród w znaczeniu politycznem, to nie zbiorowisko ludzi wchodzących w skład państwa. Jeżeli w Polsce istnieją różne szczepy, plemiona i narodowości, to wszystkie winny współdziałać idei narodowej Polskiej, a o ile tego nie czynią, muszą być traktowane jako ciało obce, przeciwstawiające swoje narodowe interesy—interesom Polski narodowej. Tak jest bo być musi, bo każdy indywidualizm dąży do jaknajszybszej ekspansji, a ta ostatnia odbywa się kosztem Polski. Dodać należy że w swej dążności do indywidualnego rozwoju, narodowości obce znajdują protektorów nazewnątrz w osobach Rosji i Niemiec, zasadniczem problematem polityki których jest osłabienie Polski. Stąd wniosek, że ci którzy mówią o sile państwa Polskiego, a siłę tę chcą oprzeć na Polsce wielonarodowej, nie zdają lub nie chcą zdać sobie sprawy, że przez bałamutny frazes dążą do słabej lecz nie do silnej Polski.

Bez wyraźnie skrystalizowanej indywidualności naród Polski niemoże być czynnikiem twórczym w historji i cywilizacji; jeśli więc siła narodu Polskiego jest siłą Polski, to programem koncepcji Polski mocarstwowej Polski silnej, jest spotęgowanie do maximum jaźni narodu Polskiego; i pod tym kątem widzenia winna być prowadzona polityka tego programu, zarówno w zasadniczych jak i w drobnych rzeczach.

Koncepcja druga uważa dobrobyt Polaków za ważniejszy od dobrobytu Polski. O ile więc pierwsza, na pierwszem miejscu stawia w konsekwencji napełnienie Skarbu, wzmożenie siły obronnej, wprowadzenie ustroju gwarantującego stałość rządów, wzmożenie produkcji; druga, obojętna na los Polski, przedewszystkiem żąda reform dla poprawienia losu tych czy innych klas społecznych, bez względu na to jak się to odbije na zasadniczych czynnikach siły państwowej; i broniąc skutków swych czynów niemal gotowa jest twierdzić, że słabość Polski stanowi właśnie jej siłę. Pierwsza przez potęgowanie indywidualności chce utrwalić odrębność i siłę narodu; druga stwarza program szablonowej niwelacji i skupienia całego świata w niejasnem i złudnem pojęciu ludzkości. Pierwsza chce się oprzeć na własnych siłach; druga wierzy w opiekę siły wyższej, sharmonizowanych sił państw i narodów.

Koncepcja druga to kontynuowanie idei poczętych w końcu XVIII wieku, dążąca do uszczęśliwienia jednostki przez zapewnienie jej wygód życia i jego uciech, głusząca w duszach ludzkich potrzeby moralne i umysłowe, to kult pieniądza. W dziedzinie niematerjalnej spowodowała upadek wiedzy, myśli i obyczajów, zanik twórczości, rozkład dyscypliny moralnej rozluźnienie węzłów rodziny. W dziedzinie gospodarczej obdarzyła nas: ochroną lokatorów, która zabiła ruch budowlany i skazała na straszne warunki mieszkaniowe warstwy niezamożne; ustawą o reformie rolnej, obniżającą produkcje i powodującą drożyznę żywnościową; zniszczeniem kapitałów własnych co wywołało lichwiarską stopę procentową i zależność od kapitału międzynarodowego; nadmiernemi świadczeniami społecznemi, które sprowadziły kurczenie się produkcji przemysłowej i bezrobocie. Wreszcie w dziedzinie politycznej koncepcja ta nakazuje wiarę w pacyfizm narodów, w siłę ich Ligi, która ma zapobiec wszelkim zamachom na całość i niepodległość Państwa, a faktycznie jest rządem bankierów, chcących w ten sposób stworzyć kontrolę kapitałów nad życiem narodów.

Koncepcja pierwsza nawołuje do moralnego związku ludzi w narodzie, wierząc, że taki tylko związek zdolny jest zapanować nad egoizmem jednostki, skłonić ją do wysiłków i poświęceń. Uznaje, że z obowiązków względem narodu nikomu wyłamywać się niewolno, a materjalne interesy jednostek i klas społecznych uzależnia i podporządkowuje dobru narodowej całości.

Koncepcja ta wystąpiła jednocześnie i samoistnie w trzech krajach. We Francji twórcą jej był Charles Maurros; we Włoszech jej pionierem został Corradini, a w Polsce propaguje ją Obóz Wielkiej Polski.

Program zdobycia siły—to postulat wysiłku trudu i ofiary; wymaga skupienia koło tego hasła wszystkich, którzy pragną politykę narodową podporządkować temu najwyższemu celowi, którym istynkt samozachowawczy uprzytomni tę niezbitą prawdę,—że nieużyteczni mogą być conajwyżej tolerowani, ale liczą się tylko z tymi, którzy dzięki swem właściwościom wewnętrznym stwarzają siłę.

A. Byczkowski.

TEATR „ODEON" Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od środy dnia 16 listopada i dni następnych!
Długo oczekiwane gigantyczne arcydzieło filmowe
SKANDAL SKANDAL SKANDAL **W Petersburgu** SKANDAL SKANDAL SKANDAL
W KRÓLESTWIE KNUTA
Wielki dramat z życia rosyjskiego w 10 aktach.

NA SCENIE! Artystyczny teatr STANISŁAWA ŚLIWIŃSKIEGO. NA SCENIE!
pod artystycznym kierunkiem
Pierwsze gościnne występy
p. Maskowska-Śliwińska, p. Rybaczewska, p. Czekielska, p. Winiarska, Stanisław Śliwiński, p. Misiewicz, p. Lenczewski.

KINO-TEATR „APOLLO" PLAC TARGOWY

Niech nikogo z miłośników szkuki kinematograficznej nie zabraknie!
Od dnia 16 listopada i dni następnych Wielki film w kolorach
Wspaniałe arcydzieło filmowe.
SUŁTANKA MIŁOŚCI
(La soultane de l'amour)
Piękny poemat egz. w naturalnych kolorach w 9-cu aktach, w rolach głównych France Dheilla i Syle de Pedrelli Aby dać możność wszystkim obejrzeć ten piękny film w kolorach, cenymiejsc zniżone po 80, 1, 1,20 zł

NA SCENIE! NA SCENIE!
TAMARA GORŁOWNA utalentowana tancerka rosyjska i subretka wykona Bolszewiczkę potpuri rosyjskie z tcem Taniec cygański „Dance de la Gipsy" JAŚIO SZYNDLER Humorysta - komik - piosenkarz i wykonawca wszelkich typów charakteryst. ulubieniec Piotrkowa wystąpi w bogatym szlagierowym repertuarze jak TRĘDOWATA (huragany śmiechu) KRÓL MUSI BYĆ Mrzonka monarchistyczna na wesoło i inne.

„UNIVERSAL" Przy ul. Juljusza Słowackiego 6 (Kaliska) w Piotrkowie.
POLECA:
wielki wybór materjałów wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i bieliźnianych, oraz ostatnich nowości galanteryjnych.
Ceny b. przystępne! Warunki najdogodniejsze!
12075

EGZAMINY DLA EKSTERNÓW.

Kuratorjum łódzkie powiadamia, że przyjmuje się już podania z prośbą o dopuszczenie do egzaminów w styczniu 1928 r. dla eksternów, które odbędą się w styczniu 1928 roku.

Do podania, składanego w kuratorjum dołączyć należy metrykę urodzenia, własnoręcznie napisany życiorys ze wskazaniem, gdzie ekstern lub eksternistka się uczyli i jakie egzaminy już składali.

Ci, którzy zamierzają składać egzamin dojrzałości, winni przedstawiać, o ile posiadają, świadectwa szkolne, wykaz lektury języka polskiego i języków obcych. Prócz tego zaś wszyscy eksterni obowiązani są do złożenia świadectwa moralności i kwitu Izby Skarbowej z opłaty za egzamin.

Opłata za egzamin dojrzałości wynosi 60 zł., za egzamin uzupełniający 15 zł. W podaniu o dopuszczenie do egzaminu należy zaznaczyć, jaką maturę kandydat pragnie zdawać, humanistyczną czy matematyczno - przyrodniczą oraz z jakiego języka nowożytnego, francuskiego czy niemieckiego.

Eksterniści mogą być zwolnieni bądź od wszystkich, bądź też od niektórych egzaminów wstępnych, o czem decyduje kuratorjum na podstawie oryginalnych świadectw szkolnych. Egzaminy dla eksternów z klas czterech zostały zniesione i odbywają się jako egzaminy z 7 oddziałów szkoły powszechnej. Podania kandydatów przyjmuje inspektorat szkolny.

PROJEKT ZAKŁADANIA BIBLJOTEK PUBLICZNYCH.

W najbliższych dniach zostanie zaakceptowany projekt zakładania i utrzymywania bibljotek publicznych we wszystkich gminach wiejskich i miejskich.

W gminach powyżej 5 tysięcy mieszkańców będą zakładane obowiązkowo przez samorządy bibljoteki stałe, w gminach mniejszych t. zw. bibljoteki ruchome.

Wydatki na organizację bibljotek pokrywać będą gminy. Najbliższe narady w tej sprawie odbędą się w wydziale oświaty pozaszkolnej w ministerstwie oświaty jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

ORGANIZACJE ROLNICZE ŻĄDAJĄ UJEDNOSTAJNIENIA TERMINÓW PŁATNOŚCI PODATKÓW.

Organizacje rolnicze żądają ujednostajnienia terminów płatności wszelkich danin publicznych a więc podatków samorządowych, państwowych, komunalnych i t. p. od rolnictwa.

Pobieranie wszelkich podatków od rolnictwa w jednym terminie (raz na rok) przyniosłoby znaczną dogodność, gdyż obrót kapitału w gospodarstwach wiejskich odbywa się raz do roku.

Jak się dowiadujemy z kółek rolniczych starania w tym kierunku odniosły pewien skutek i już wkrótce będzie wydane odpowiednie zarządzenie.

Wkrótce wyjdzie z druku
„Polskie Orlęta"
Sztuka sceniczna w 3-ch aktach przez **Jana Mądrego.**
Sztuka powyższa przeznaczona jest specjalnie dla młodzieży szkolnej. Przedstawia szkołę w trzech zaborach i obecną w wolnej Polsce.
Ponieważ literatura teatralna dla młodzieży jest bardzo uboga, wobec tego sztuka powyższa wzbudzi ogromne zainteresowanie. 12094

NORMALIZACJA TYPÓW MĄKI.

W rządzie odbywają się narady w sprawie ustalenia obowiązujących na terenie Polski typów mąki. W chwili obecnej typów tych mamy wielką ilość, co umożliwia przedsiębiorcom rozmaite manipulacje, bynajmniej nie na korzyść konsumenta. Ustalone typy mąki będą musiały posiadać odpowiednie warunki t. zn. określony skład chemiczny, określony wygląd i t. p. Niestosowanie się młynarzy do przepisów pociągnie za sobą odpowiednie represje.

PRZEKAZYWANIE PIENIĘDZY ZAGRANICĘ.

Wobec wprowadzenia przez ministerstwo skarbu wolnego obrotu pieniężnego z zagranicą, sfery kupieckie wystąpiły z petycją do ministerstwa przemysłu i handlu o ustanowienie pieniężnych przekazów telegraficznych (mandat) z państwami zagranicznemi.

Przekazy takie istniały przed wojną, wskutek zaś stosowanych do tej pory ograniczeń walutowych przekazy pieniężne telegraficzne dozwolone są tylko wobrocie wewnętrznym.

NOWY PODZIAŁ WIZYTATORÓW SZKOLNYCH.

Kuratorjum szkolne ogłosiło listę nowego podziału wizytatorów:

Naczelnikiem wydziału szkolnictwa powszechnego został dr. Leon Pilecki, z kuratorjum krakowskiego, wizytatorem szkolnictwa powszechnego, w rejonie wizytacyjnym powiatu kolskiego, konińskiego, łęczyckiego, Łódź miasto, powiat łódzki słupecki i turecki mianowano p. Edmunda Pfeffra: wizytatora szkolnictwa powszechnego na powiaty brzeziński, łaski, kaliski, piotrkowski, radomskowski, sieradzki i wieluński — został p. Stanisław Bugajski.

Na stanowisko wizytatora seminarjum nauczycielskiego został powołany p. Aleksander Zaleski. Wizytatorami szkół średnich mianowano pp.: Franciszka Sadowskiego i Franciszka Oziębłę.

NOWA USTAWA MELDUNKOWA WEJDZIE W ŻYCIE OD 1 STYCZNIA 1928 r.

Dotychczasowy tryb meldunkowy oparty jest na starych przepisach państw zaborczych i nawet nie jest jednolity w poszczególnych częściach kraju.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, postanowiło skoordynować system meldunkowy i opracowywuje już specjalną ustawę, która będzie obowiązywała od 1 stycznia 1928 roku.

Nowa ustawa wprowadzając jednolite przepisy dla całego kraju, ustanawia przymus meldunkowy, powierzając te czynności Magistratowi i urzędom gminnym.

Za każdego lokatora będzie odpowiedzialnym wobec władz właściciel domu lub rządca, o ile posiada od gospodarza formalne pełnomocnictwa.

Za sublokatora odpowiedzialny jest główny lokator, który winien przypilnować, aby osoba zamieszkała w jego mieszkaniu została zameldowana.

Orzeczenie karne na grzywnę za niedopełnienie meldunków, można zaskarżać w ciągu 7 dni do sądu pokoju.

NAFTA I BENZYNA MAJĄ ZDROŻEĆ.

W myśl postanowienia powstałego kartelu naftowego, reprezentującego wszystkie wielkie koncerny naftowe, ceny produktów naftowych mają być dość wydatnie podwyższone. Wysokość podwyżki ustalona ma być jeszcze dziś lub jutro i miałaby obowiązywać natychmiast. Jakkolwiek na posiedzeniu przedstawicieli koncernów, wchodzących w skład komitetu, sprawa powyższa została już zdecydowana, to jednak jest ona uzależnioną od przystąpienia do kartelu wytwórni państwowej „Polmin", która ze swej strony uzależniła stanowisko swe od zatwierdzenia warunków kartelu przez p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego.

Główną wątpliwością wyłaniającą się w tej sprawie jest interes szerokich rzesz konsumentów krajowych którzy muszą ponieść cały ciężar ewentualnej podwyżki, częściowo na rzecz odbiorców zagranicznych.

UJEDNOSTAJNIENIE POLITYKI SANITARNEJ.

Dla ujednostajnienia polityki sanitarnej w państwie, ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, aby w każdem województwie odbywały się raz do roku zjazdy lekarzy powiatowych. Celem takiego zjazdu będzie uzgodnienie szeregu spraw z dziedziny administracji sanitarnej i hygieny zapobiegawczej. Na zjazdy te będzie również delegowany przedstawiciel M.S.W.

UŁATWIENIA KOMUNIKACYJNE

Miesięcznik „Turysta" donosi, że rewizja dokumentów osobistych przy przejeździe przez terytorjum w.m. Gdańska została całkowicie zniesiona.

W związku ze zniesieniem ograniczeń walutowych, zniesiono także rewizje walutowe przy przejeździe przez Gdańsk na wybrzeże zatoki Puckiej lub gdzieindziej.

Tomaszowska.

DELEGACJA ROBOTNIKÓW W STAROSTWIE.

Do Starostwa zwróciła się delegacja robotników, w składzie: kierownika Zw. Zaw. Klasow. p. Dąbrowskiego, członka Zarządu P. P. S. p. Zakrzewskiego, oraz delegata fabrycznego w sprawie redukcji robotników w niektórych fabrykach i nadetalowych godzin pracy w innych. Delegacja prosi o interwencję władz rządowych, aby zamiast redukcji robotników, zredukować lepiej ilość godzin pracy.

W sprawie zatrudnienia bezrobotnych na robotach miejskich.

W związku z demonstracją bezrobotnych o której donosiliś. dowiadujemy się, że wyjaśnienie magistratu w sprawie redukcji dni pracy dla bezrobotnych, zatrudnionych na robotach miejskich przedstawiało się w ten sposób, iż fundusze na ten cel otrzymane z województwa są wyczerpane w znacznej ilości, miasto ze swej strony nie może nic na ten cel przyznać, gdyż budżet tego nie przewiduje, a bez R. M. nie mogą być te kredyty uchwalone. Dlatego też magistrat zmuszony jest zredukować ilości dni pracy z 6 na 4.

Niezadowolona z odpowiedzi delegacja wyjeżdża w tej sprawie do Warszawy do ministerstwa.

SĘK, KRAWIEC I SPODNIE.

Szlama Jachimowicz, z zawodu krawiec, zam. przy ul. Karpaty 26, z powodu sezonu zimowego, zawalony robotą, niechętnie przyjął od Józefa Zaborowskiego obstalunek na wykonanie spodni, z jego materjału i zwlekał z dnia na dzień. Aż zniecierpliwiony Zaborowski, przyszedł do mieszkania Jachimowicza z dwoma kolegami po odbiór spodni. Obecna wtedy w mieszkaniu matka Jachimowicza, nie chciała ich wydać Zaborowskiemu, który odszedł nie otrzymawszy żadnych spodni.

Lecz... tu sęk. Jachimowicz po powrocie do domu zauważył brak spodni, robionych dla innego kljenta. Zameldował o powyższem policji, która w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

ZA PRZEKROCZENIE PRZEPISÓW SANITARNYCH.

Zostali pociągnięci do odpowiedzialności: Icek Boguchwał, Władysława 7, Josek Szwarcman, Władysława 7; Felicja Gizińska, Wesoła 5 Marcin Welke, Władysława 15; Karol Chmal, Władysława 17.

Piotrkowska.

Posiedzenie Rady Miejskiej

W dniu 22/XI. r. b. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w sali posiedzeń Rady Miejskiej z następującem porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu. 2) Sprawozdanie z wykonanych uchwał. 3) Zmiana statutu o opłatach aljenacyjnych (referat Kom. Budżetowej). 4) Sprawa uchwały Rady Miejskiej z r. 1925 w przedmiocie oddania placu Tow. Szkoły Średniej w Piotrkowie pod budowę gimnazjum. 5) Zaciągnięcie pożyczki z sum obrotowych Min. Rob. Publ. na zatrudnienie bezrobotnych w sumie 10,000 złotych.

„TYDZIEŃ AKADEMIKA::

W dniu dzisiejszym o godz. 3-ej p. p. odbędzie się w kinie „Apollo:: przedstawienie arcywesołej Komedji amerykańskiej pt. Pechowy Sportsmen: z doskonałym komikiem Dodo w roli głównej. Przedstawienie dozwolone dla młodzieży, wejście tylko 50 gr. Cel godzien poparcia — dochód przeznaczony na młodzież akademicką, — oraz okazją uśmiania się, aż do łez winny zgromadzić do kina „Apollo:: wszystkich młodych i starszych kinomanów.

DWIE WIZYTY.

W dniu wczorajszym mieliśmy — między innemi — dwie wizyty w sprawie konkursu na najpiękniejszą piotrkowiankę: panowie Władysław i Stefan, byli współpracownicy znanych w Piotrkowie zakładów fryzjerskich p. p. Kaczyńskiego i Piasecki, zaofiarowali dla najpiękniejszej piotrkowianki kwartalny abonament na wszelkie zabiegi fryzjerkie, a więc, nasza laureatka będzie mogła korzystać bezpłatnie w ciągu stycznia, lutego i marca 1928 roku bezpłatnie z czesania włosów, ondulowania, strzyżenia, manicure i t. d.

Podobne abonamenty zaofiarowały Zakłady Fryzjerskie panów Kaczyńskiego i Piaseckiego (w swoim czasie wł. pp. Piasecka i Daszkiewicz) czyli razem trzy zakłady, ponieważ będziemy mieli trzy laureatki (trzy nagrody) więc każda z nich będzie korzystała w ciągu kwartału z dowolnego zakładu fryzjerskiego.

Drugą wizytę złożył nam właściciel pracowni obuwia przy ul. Rycerskiej 5, p. Krynicki, przynosząc w prezencie kwit dla najpiękniejszej piotrkowianki na parę najwykwintniejszych pantofelków.

PRACOWNIA i MAGAZYN OBUWIA
L. WĘGLISZEWSKIEGO
zostanie przeniesiona z dniem 22 listopada rb. z ul. Piłsudskiego 44 na ulicę **Kaliską Nr. 22.**
Polecając się nadal łaskawym względom Sz. Publiczności, pozostaję z poważaniem
12103 *L. Węgliszewski.*

SKŁAD APTECZNY
PAWŁA PODGÓRSKIEGO
W PIOTRKOWIE
ul. Piłsudskiego 23.
vis à vis Kasy Chorych.
POLECA: Perfumy, wody kolońskie, mydła, pudry, kremy krajow. i zagr. Tran leczniczy, zioła, wody natur., prezerwatywy „Olla", „Venus" i inne
Ceny bardzo przystępne.

Program Obchodu Dnia Oświaty Pozaszkolnej.

W sobotę, dnia 19 bm. godz. 8 w. w sali Kilińskiego, odczyt prof. L. Skoczylasa „H. Sienkiewicz, a chwila obecna".

W niedzielę dnia 20 bm. godz. 12 rano Kino „Odeon" — poranek muzyczny orkiestry 25 p. p. pod dyr. por. Niemirowskiego, w Kino „Apollo" — pogad. prof. Orzechowskiego „O Sienkiewiczu" dla żołnierzy i koncert orkiestry Gimn. im. Bol. Chrobrego pod dyr. prof. Celejowskiego, Kino „Czary" — pogad.. p Sekutowiczowej „O Sienkiewiczu" dla dzieci szkół powszech. i koncert orkiest. II gimn. pod dyr. prof. Buczyńskiego. Kwesta uliczna..

Ponowny przyjazd „Agnji".

Przed 3 tygodniami bawiła w naszem mieście „Agnja:. Kim jest właściwie „Agnja"? Nie jest ona ani chiromantką, ani wróżbitką, jest medjum jasnowidzącem. Co do jej jasnowidztwa, to dyrektor techniczny Twa Psycho - Fizycznego, dr. Rechniowski wraz z komitetem Naukowym przy temże Towarzystwie orzeknie ostatecznie, czy jest ono dowiedzione i czy nie zachodzi wypadek niezwykle rozwiniętej telepatji; w każdym bądź razie wyjątkowo zdolne medjum przenika wszelkie tajniki rozmówcy,, a nawet jego otoczenia, określa charakter, choroby wewnętrzne osób nieobecnych i t. d.

„Agnja" udziela porad w sprawach zdrowia osobistych, majątkowych i t. p. — wogóle przynosi ulgę bliźnich, gdyż obcowanie z nią wywiera dodatni wpływ,.

Właściwie „Agnja" przyjeżdża do swych znajomych w Piotrkowie, a jednocześnie, stosując się do życia wielu osób, które poprzednio nie mogły uzyskać widzenia się z nią, przyjmie potrzebujących jej porady.

Jak nam komunikują z zarządu Twa Psychofizycznego „Agnja" zabawi w naszem mieście przez niedzielę i poniedziałek i przyjmie tyle osób, ile zdąży od 9 do 12 i od 2 do 5 po południu.

Z EKRANU.

„UŚMIECH LOSU". Kino „Czary wyświetla dramat pt. „Uśmiech losu" W obrazie wykorzystano wszystko, co tylko w Polsce możliwe: główne role obsadzone najlepszymi artystami wraz ze Smosarską, Stępowskim, Węgrzynem, scenarjusz zaczerpnięto ze słynnej sztuki Perzyńskiego, reżyserję oddano w ręce Ryszarda Ordyńskiego, wreszcie wzrokiem przeniesiono widza do Zakopanego w zimie, gdzie na tle przepięknych gór, pokrytych śniegiem rozgrywa się część akcji

„Uśmiechu losu" nietylko dorównywa pierwszorzędnym filmom zagranicznym, ale wiele z nich przewyższa Szkoda tylko, że dzierżawa polskich filmów jest tak droga i przez to ceny biletów w kinach muszą być podwyższane.

Kronika sądowa.

„Na sposoby biorą się"

Jak okazuje się nie tylko «trzy boginie na sposób biorą się» — ale nawet kobiety całkiem realne.

Najlepszym dowodem niejaka Stanisława Żuber.

Pani Żuber zajmowała z tytułu stanowiska męża swego mieszkanie w domu familijnym na Bugaju, jednak, gdy mąż został wydalonym z fabryki i wyjechał na inną posadę do Łodzi—dachu nad głową została pozbawioną. Pani Ż. próbowała zakwaterować się gdzieśkolwiek, jednak wszelkie usiłowania pozostały bezowocne; wówczas Żubrowa powzięła heroiczną myśl i pewnego wieczoru zajęła samowolnie mieszkanie w budującym się domu Magistrackim.

Oczywiście Magistrat zaprotestował i Żubrowa została skazaną na eksmisję oraz 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Z prasy.

świat kobiecy.

Nr. 22 „Świata Kobiecego" przynosi: Rostrzygnięcie konkursu na nowelę; Władysław Witwicki: O kłamstwie; Ewa Szelburg Atramentowe murzynki; M. Hausnerowa: Przystanie dla rozbitków; H. Filochowska: Kartki z podróży; A. Welczyńska: Gustaw Gwozdecki o Ameryka; J. Mayen: Przerwa obiadowa w atelier filmowem; M. Niklewiczowa: Morze i dziewczyna, dok; Marja Dąbrowska: Róże w ogrodzie; Malibran: Pamiętniki czarnej gwiazdy, Józefiny Backer: Un homme: Nie cenzuralna reklama — i Berlin — to moda: I. J. — Co mówił M. Prevost o akcji wyborczej Francuzek — Brak zaufania; To i owo:, Dwie korespondencje paryskie o modzie — modele sportowe wieczorowe i ślubne; Roboty ręczne; Kurs trykotarstwa; Kącik praktyczny; Towaroznawstwo, Dobra Gospodyni i t. d. Miłą i praktyczną niespodzianką są kolorowe projekty ozdób na choinkę. (J. Petry Przybylskiej) oraz z wzorami naturalnej wielkości i dokładnym opisem. Okładkę projektował Jan Gąsienica Szostak.

CHOCIAŻ RAZ MU SIĘ UDAŁO !!!

W pewnem małem pisemku, w którem roi się od różnych „yzmów", czytamy m. in. nast. zdanie: „Jest nadzieja, że nazwiska artystów, jak również dostępne ceny biletów od 1 do 5 zł. wypełnią salę doszczętnie.

Niefortunnemu „redaktorowi" którego przepowiednie niestety nigdy się nie sprawdzają, tym razem udało się: publiczność nie dopisała na przedstawieniu w ubiegłą środę zato „nazwiska artystów i ceny miejsc wypełniły salę doszczętnie".

Ze świata.

Jeźdźcy polscy zaimponowali całemu światu!

Drużyna polska zdobywa po raz drugi puhar narodów.

Wyjazd naszej szczupłej reprezentacji hippicznej na międzynarodowe zawody w Ameryce odbył się pod złą wróżbą. W rezultacie drużyna nasza złożona z ppłk. Rómmla, rtm. Antoniewicza i por. Starnawskiego przybyła na miejsce wraz z sześciu końmi na dwa dni przed rozpoczęciem zawodów.

Stawiając jednak czoło tym wszystkim przeciwnościom szczupła, lecz znakomita reprezentacja polska nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Nie wysilając się zbytnio w pierwszym dniu zawodów, a startując głównie dla otrzaskania koni z warunkami jazdy w zamkniętej hali Madison Square Garden, zdobyli Polacy dwie nagrody: w biegu o puhar posła polskiego w U.S.A. p. Ciechanowskiego - por. Starnawski zajmuje trzecie miejsce na Hannibalu i w biegu o nagrodę Penjump drugie miejsce, a ppłk. Rómmel czwarte na koniach Jacek i Powder Puff.

W drugim dniu konkursów (8 listopada zaczęła się generalna ofensywa Polaków na zwycięskie miejsca.

W biegu o puhar „Remontu kawalerji" jeźdźcy nasi odstawiają wszystkich konkurentów: ppłk. Rómmel na „Fagasie' zdobywa pierwszą nagrodę, rtm. Antoniewicz na „Readglidzie" drugą, a por. Starnawski na Jacku czwartą. Na trzecie miejsce udało się „wślizgnąć" por. Briole (Francja.)

Wysoka klasa reprezentacji polskiej, jako całości, zabłysła w trzecim dniu zawodów w biegu drużynowym o puhar Westehester Challenge, w którym ekipa nasze zdobyła pierwszą nagrodę. Polacy startowali na „Fagasie", Readglidzie i „Jacku" bijąc czternaście drużyn i otrzymując w sumie tylko trzy punkty karne. Nie był to jednak koniec triumfów naszych jeźdźców w tym wspaniałym dniu. Mianowicie w drugim biegu o nagrodę „Spure-Cup", ppłk. Rómmel na Fagasie osiąga pierwsze miejsce na kilkudziesięciu współzawodników!!! Wyniki te zadokumentowały przed wielotysięcznemi tłumami widzów wspaniały poziom polskiej hippiki. Czwartek był dniem „wypoczynku": por. Starnawski zdobywa czwartą nagrodę, rtm. Anutoniewicz trzecią. Następnego dnia ekipa polska stoczyła walną bitwę w obronie zdobytego w zeszłym roku Puharu Narodów.

Był to kulminacyjny moment zawodów. Tysiączne tłumy odchodziły od kas. Bilety były wyprzedane Ekipa nasza puharu obroniła, zjeżdżając z toru wśród burzy żywiołowych oklasków i niebywałego entuzjazmu i mając zaledwie w sumie 1 i pó punktu karnego!! Następne miejsce zajęli amerykanie (3 i pół punktu karnego Lecz nie koniec na tem. W bardzo ciężkim konkursie „Potęgi Skoku" rtm. Antoniewicz zdobywa tego samego dnia pierwsze miejsce na Readglidzie!

W ostatnim dniu zawodów zagarnęli jeszcze nasi świetni kawalerzyści dwie drugie nagrody.

Wspaniały bilans zwycięstw zamyka się w imponującej liczbie 20 nagrod. 9 pierwszych! (w ciągu sześciu dni zawodów!), 4 drugie, 2 trzecie, 4 czwarte i 1 szostą, w tem pięć puharów!!

Sława polskiej kawalerji rozbrzmiewa po całym świecie głoszona przez tysiące depesz. Sport polski przeżywa wspaniałe dni wszechświatowego triumfu!

Gazeta Polska
wychodzi już 30 lat codziennie i drukuje oprócz innych dodatków 16 stron powieści co tydzień. Prosimy żądać numerów na okaz, adresując:
Gazeta Polska
Kościan, woj. poznańskie.
12091

MIÓD
tegoroczny pod gwarancją, czysty miód pszczelny, wysyłam w blaszankach franko za zaliczką ku zupełnemu zadowoleniu
3 kg. blasz. zł. 10.20
5 „ „ „ 12.50
10 „ „ „ 25.50
20 „ „ tylko 49.50
Izydor Rozenbaum,
Podwołoczyska
12105 (Małopolska).

Zawiadomienie.
Podaje się do wiadomości, że przy
Towarzystwie Ochrony Kobiet
w Piotrkowie zostało otwarte
Biuro pośrednictwa pracy dla kobiet
Zapisywać się można codzień, prócz niedziel i świąt od 5 7 po poł.
Wszystkich potrzebujących rodzinnych prac kobiecych prosimy o zgłaszanie swoich zapotrzebowań do lokalu Towarzystwa O.K. ul. Kaliska 35 I piętro, również od godz. 5 7 po p.
Zarząd.
11035

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Tomaszów na imię Leona Czarneckiego rocznika 1896 zam. w Nowoludwikowie, gminy Unewel. 12112

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.
(Za tunelem kolejowym)

LEKARZ - DENTYSTA 11829
K. LEWKOWICZ
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro.
Przyjmuje prócz niedziel 9 - 1, 3 - 7.

AKUSZERKA państwowa — przeważnie dla funkcjonarjuszy państwowych — adres — Piłsudskiego 101 H. Weberowa. 12038

PARCELA około 18 mórg z zabudowaniem, inwentarzem żywym i martwym, maszyny rolnicze, zasiewy — 1 kl. od stacji kolejowej — blisko lasu, staw — w działce 1 morgi nadającej się do zarybienoa, zaraz do sprzedania — warunki według umowy. — Wiadomość u p. Piotra Kowalskiego Nowy Świat 10 w Piotrkowie. 12099

DO SPRZEDANIA kożuch syberyjski, wiadomość w Redakcji Głosu. 12095.

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2.

ZAGINĄŁ paszport wydany przez starostwo w Mazowiecku — na nazwisko — Zawisza Ewarist— zam. w Piotrkowie — ul. Reymonta 5. Niniejszem dokument ten unieważnia się. 12097

ZAGINĘŁA 4-o miesięczna wilczura — wabi się Aza — uprasza się o odprowadzenie — za wynagrodzeniem — adres: Magazyn mebli — Brzezińsko — Zamkowa 4. 12098

W DNIU 1 listopada rb. zagubiono na cmentarzu rzymsko - katolickim paszport i dokumenty emerytalne na nazwisko Marji Galik. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: Piotrków, Piłsudskiego 92. 12092

ZGUBIONO monogram duży srebrny 2 litery H.E. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do administracji „Głosu Tryb." 12109

UMEBLOWANY pokój frontowy — z balkonem, o 3 oknach nadający się też na biuro — lub 1 pokój mniejszy z niekrępującem wejściem do wynajęcia — od zaraz, — Wiadomość — Piłsudskiego 44 I p. po prawej stronie. 12100

POTRZEBNI chłopcy na praktykę do zakładu ślusarsko-agronomicznego Jana Pruskiego w Piotrkowie, Piłsudskiego 25 w podwórzu, obok firmy „Rolnik". 12101

POTRZEBNA czysta i uczciwa dziewczyna do posługi na cały dzień. Piłsudskiego 69 m. 1. 12110

MŁYN „KLESZCZ" po gruntownym remoncie — miele dobrze i tanio. Obsługa solidna. 12111

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska L. 1. 23456

CHIROMANTKA „Marmona", Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo.Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel. 82